

WZAJEMNE RELACJE NAUKI, ETYKI I WIARY W SYTUACJI RODZINY RODZIN PRACOWNIKÓW NAUKI

Prof. dr hab. Julian Ławrynowicz
Instytut Fizyki, Uniwersytet Łódzki
Instytut Matematyczny PAN
jlawryno@uni.lodz.pl

Prof. dr hab. Maria Ławrynowicz
Katedra Algologii i Mikologii
Uniwersytet Łódzki
miklaw@uni.lodz.pl

Streszczenie

W kontaktach danej rodziny z otoczeniem, zwłaszcza gdy przynajmniej jedno z małżonków lub dzieci ma aspiracje pracownika nauki, pojawiają się problemy niezaspokojonych ambicji naukowych, finansowych, towarzyskich i in. Rodzi to problemy na pograniczu nauki i etyki, etyki i wiary oraz wiary i nauki. Podstawowym sposobem przezwyciężenia tych trudności jest otwarcie się członków rodziny na siebie i rodziny jako całości na otoczenie. Obejmuje to wzajemne zrozumienie, otwarcie się na uczynki miłosierdzia, udział w życiu parafii i szkoły, otwarcie się na studentów i sąsiadów, zainteresowanie życiem publicznym, otwarcie się na braci innych wyznań i niewierzących. Elementami tego otwarcia się jest dążenie do doskonałości serca w znaczeniu rozumu (sumienia), do doskonałości serca w znaczeniu pamięci i doskonałości serca w znaczeniu woli. Ponieważ *z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę* (Mdr 13, 5), w opracowaniu wspomniano o ekologii jako nauce zgody z Bogiem-Stwórcą oraz o wyciszeniu i wzniesieniu się do Boga odpowiedzialnych małżonków w świątyni przyrody. Poruszając te tematy, w obecnym opracowaniu autor stara się podążać za wskazaniem Ojca św. Benedykta XVI z listu do diecezji rzymskiej o pilnej potrzebie wychowania (21 stycznia 2008 r.): *podłożem kryzysu wychowawczego jest w istocie kryzys ufności w życie. Muszę zatem... zachęcić was gorąco do pokładania nadziei w Bogu.*

Sunto: Le relazioni reciproche della scienza, dell'etica e della fede nel caso di una famiglia di famiglie degli scienziati

Nel confronto di una famiglia all'ambiente, soprattutto quando almeno uno dei partner, oppure un figlio, possiede delle aspirazioni dello scienziato, appaiono i problemi delle ambizioni scientifiche non soddisfatte, problemi materiali, sociali e altri. Così nascono i problemi alla limite della scienza e dell'etica, dell'etica e della fede, infine della fede e della scienza. Per combattere queste difficoltà, bisogna aprirsi ai membri di famiglia ed essa deve aprirsi all'ambiente. Quello

comprende la comprensione reciproca, l'apertura agli altri, la partecipazione nella vita di parochia e di scuola, l'apertura agli studenti e vicini. L'interesse per la vita pubblica, l'aprirsi ai fratelli di altra confessione come a quelli non credenti sono di uguale importanza. Tra gli elementi di questa apertura ci sono l'aspirazione alla perfezione del cuore nel senso d'intelletto (conscienza), alla perfezione del cuore nel senso di memoria ed anche nel senso della volontà. Poiché „sulla grandezza e sulla bellezza delle creazioni si riconosce, alla base della somiglianza, il loro Creatore” (Sap 13, 5), nell'elaborazione si menziona l'ecologia come una scienza dell'accordo co il Dio Creatore. Ci si riferisce al silenzio ed all'elevatezza dei coniugi responsabili a Dio, nel tempio di natura. Sollevando questi soggetti, in quell'elaborazione, l'autore tenta di seguire le direttive di Santo Padre Benedetto XVI, della Sua lettera alla diocesi romana sul bisogno diligente dell'educazione (il 21 gennaio 2008): „la base della crisi educativa è infatti la crisi di fiducia nella vita. Devo dunque ... invitarvi con calore ad affidarsi a Dio.”

Wprowadzenie

Obecny przyczynek odnosi się do proponowanej tematyki Konferencji NEW 2009 w zakresie punktu „Wiara w życiu osobistym – od wiedzy (informacji) do działań wiary”. Nawiązuje do poruszanej już w czasie poprzedniej Konferencji NEW 2007 relacji mistrz – uczeń w zakresie wiary i nauki i współgra m.in. z przemówieniem Ojca św. Benedykta XVI podczas spotkania (22 kwietnia 2007 r.) ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu Uniwersytetu w Pawii (założonego w roku 1361): *(...) każdy uniwersytet ma naturalne powołanie wspólnotowe (...) i powinien zawsze zachowywać charakter ośrodka studiów (...), w którym osobie studenta nie grozi anonimowość i może on prowadzić z wykładowcami owocny dialog, będący źródłem bodźców do doskonalenia własnej wiedzy i człowieczeństwa.*

Przypomniana tu misja uniwersytetów była (od założenia w roku 1088) realizowana w najstarszym uniwersytecie w Europie, również we Włoszech – w Bolonii. Uniwersytet był tam korporacją studentów, którzy skupiali się w tzw. nacjach, a o podziale decydowały pochodzenie i język lub dialekt. Polacy byli w Bolonii oddzielną nacją od XIII w., a w latach 1275-1500 rektorami w Bolonii było aż 12 Polaków¹.

W Anglii (Oxford i Cambridge) oraz w Szkocji (St. Andrews) posunięto się dalej – w XIII w. zaczęto wznosić kolegia uniwersyteckie (*colleges*), grupujące zarówno studentów, jak i profesorów z rodzinami. W Cambridge Saint Peter's College (inaczej: St. Peterhouse) ufundowano w roku 1284, a do roku 1350 powstało siedem kolejnych kolegiów uniwersyteckich. Do dziś utrzymał się ścisły związek uniwersytetów z kolegiami, które czuwają nad rozwojem studentów m.in. poprzez system tutorów. W tym kontekście rola opiekuna naukowego wykroczyła poza rolę wykładowcy i recenzenta postępów wiedzy, obejmując ważne funkcje formacyjne i wychowawcze.

1 Vetulani, A., *Początki najstarszych uczelni środkowoeuropejskich*, Ossolineum, Wrocław 1970.

Przedstawiona koncepcja przenosi się w naturalny sposób na rodziny i – szerzej – na różnego rodzaju korporacje.

1. Doskonałość serca w znaczeniu rozumu (sumienia)

Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obojętny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca (Hbr 4,12).

Doskonałość serca jest tradycyjnie symbolem doskonałości duszy, którą można osiągnąć drogą

- oczyszczenia rozumu przez wiarę,
- oczyszczenia pamięci przez nadzieję,
- oczyszczenia woli przez miłość.

Na miarę tego przeobrażenia (św. Jan od Krzyża, *Pieśń duchowa*, 26,5) *dusza pije ze swego Boga wedle swej istoty i wedle władz duchowych,*

- *rozumem pije mądrość i wiedzę,*
- *wolą pije najśłodszą miłość,*
- *pamięcią pije wytchnienie i rozkosz na wspomnienie i uczucie chwały.*

Od strony obserwacji naukowej i doświadczenia jako form modlitwy kontemplacyjnej zagadnienie to było poruszane w moim poprzednim artykule z tego samego cyklu².

Objawione słowo Boże rozstrzyga o szczerości intencji tych, którzy go słuchają, *bo gdy przyjęliście słowo Boże usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale – jak jest naprawdę – jako słowo Boga, który działa w was wierzących* (1 Tes 2,13). Pan Jezus odpowiedział na pytanie uczonego w Piśmie: *Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem* (Mk 12,30). Z kolei o obojętności lub nieszczerości powiedział Pan Jezus za prorokiem Izajaszem (Iz 29,13): *Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym jest daleko ode Mnie* (Mt 15,8). W Ewangelii czytamy też, że *z serca (...) pochodzą złe myśli* (Mt 15,19) i znajdujemy pytanie Pana Jezusa do uczonych w Piśmie: *Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach?* (Mt 9,4). W tym kontekście u św. Pawła czytamy o *tych, którzy wznecają spory i zgorszenia (...), a pięknymi i pochlebnymi słowami uwodzą serca prostaczków* (Rz 16,17-18).

2 Lawrynowicz, J., [14] (w ramach cytowanego cyklu). *Etos chrześcijański w oddziaływaniach twórcy, wychowawcy i wychowanka* [L'etica cristiana nelle azioni del creatore, dell'educatore e dell'allievo], w tomie: *Nauka – etyka – wiara 2007*, red. A. Kryszczuk, Ruch Nowego Życia, Warszawa 2007, s. 216-230. W artykule podany jest spis poprzednich prac cyklu, tj. [1]-[13] o programie formacyjnym i pedagogii rodziny w świetle działalności pastoralnej Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Bogactwo tematów na styku **mądrość – rozum – serce** znajdujemy w Mądrości Syracha. I tak co do usprawiedliwienia znajdujemy radę: *Nie czyn się sprawiedliwym przed Bogiem, gdyż On jest znawcą serca* (Syr 7,5). Co do łatwowierności, znajdujemy przestrożę, *kto rychło wierzy, jest lekkiego serca* (Syr 19,4 wg Wulgaty), tj. *człowiek łatwowierny jest lekkomyślny* (Syr 19,4 wg Biblii Tysiąclecia). Serce jest korzeniem zamierzeń i postanowień (por. Syr 37,17 wg Wlg), a inspirowane przez serce uczynki powinny być umocnione dojrzałym zastanowieniem (por. Syr 22,16, wzgl. 22,19 wg Wlg).

W tym zakresie Księga Koheleta doradza: *Nie bądź pochopny w słowach, a serce twe niechaj nie będzie zbyt skore, by wypowiedzieć słowo przed obliczem Boga* (Koh 5,1). Można też stwierdzić, że *serce człowieka zmienia jego twarz, raz na dobro, to znów na zło* (Syr 13,25 wzgl. 13,31 wg Wlg) oraz że *ludziom Pan dał wolną wolę, język i oczy, uszy i serce zdolne do myślenia* (Syr 17,6). Podsumowując, *od serca mądrego i usta mądrzeją* (Prz 16,23).

2. Doskonałość serca w znaczeniu pamięci

Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu (Łk 2,19).

W naszym kontekście pamięci, w odniesieniu do Maryi u żłóbka, zacytujemy też tłumaczenie ks. prof. Seweryna Kowalskiego z roku 1957: *Maryja zaś pilnie zachowywała w pamięci wszystkie te rzeczy i rozważała je w swym sercu*. Kontekst ten wiąże się z odnotowanymi przez św. Jana od Krzyża wytchnieniem i rozkoszą na wspomnienie i uczucie chwały, co jest rozwinięte w księgach Pisma świętego:

- U św. Łukasza – *Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro (...) Bo z obfitości serca mówią jego usta* (Łk 6,45).
- U św. Jana – *Niech się nie trwoży serce wasze, Wierzycie w Boga? (...) W domu Ojca mego jest mieszkań wiele* (J 14,1-2).
- W Listach św. Pawła – np. *napęłniajcie się Duchem (...) śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach* (Ef 5,18-19).
- W Pieśni nad pieśniami –

<p><i>Oczarowałaś me serce, siostró ma, Oblubienico oczarowałaś me serce jednym spojrzeniem Twych oczu, jednym paciorkiem Twych naszyjników</i></p> <p style="text-align: center;">(Pnp 4,9);</p>	<p>względnie –</p> <p><i>Zraniłaś serce moje, siostró moja, Oblubienico, zraniłaś serce moje jednym okiem Twoim i jednym włosem szyi Twojej</i></p> <p style="text-align: center;">(Pnp 4,9 wg Wlg).</p>
---	--
- W Księdze Mądrości – *Urodziliśmy się niespodzianie i potem będziemy, jakby nas nigdy nie było. Dech w nozdrzach naszych jak dym, Myśl jak iskierka z uderzeń serca naszego* (Mdr 2,2).

Bogactwo tematów na styku **pamięć – serce** znajdujemy w Mądrości Syracha. I tak co do smutku znajdujemy radę: *smutek serca łamie siłę. Tylko do chwili pogrzebu niechaj trwa smutek, bo życie udręczone – przekleństwem dla serca* (Syr 38,18-20, wzgl. 38,19-21 wg Wlg). W tym zakresie Księga Koheleta stwierdza: *Lepszy jest smutek niż śmiech, bo przy smutnym obliczu serce jest dobre. Serce mędrców jest w domu żałoby, a serce głupców jest w domu wesela* (Koh 7,3-4, wzgl. 7,5-8 wg Wlg). Co więcej: *Smutek przygnębia serce człowieka, rozwesela je dobre słowo* (Prz 12,25).

Co do żądy serca, znajdujemy przestrożę, by nie dać się uwieść żądom i sile, by iść za zachciankami swego serca (por. Syr 5, 2). W innym miejscu zamieszczona jest przestroga unikania sytuacji sprzyjających pożądaniu żony bliźniego, by przez zbyt częste przebywanie z nią *nie skłoniło [się] ku niej serce twoje* (Syr 9,12-13 wg Wlg wzgl. Syr 9,9).

Podsumowując:

Bogactwa i siły wywyższają serce, a nad nie bojaźń Pańska
(Syr 40,26 wg Wlg).

W zakresie roli pamięci dla doskonałości serca ważna jest określona hierarchia: *Wino i muzyka rozweselają serce, ale więcej od tych obu rzeczy [stoi] umiłowanie mądrości* (Syr 20,20). Nie do przecenienia jest wesołość człowieka wewnętrznego:

Nie ma bogactwa nad bogactwo zdrowia cielesnego i nie ma uciechy nad wesołość serca (Syr 30,16 wg Wlg). Co więcej: *Serce wesole rozwesela oblicze, w strapieniu serca duch upada* (Prz 15,13).

3. Doskonałość serca w znaczeniu woli

Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych
(Hbr 3,7-8).

Rozważane obecnie trzecie oblicze doskonałości wiąże się z pokojem Chrystusowym oraz czystością serca: *Sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy* (Kol 3,15); *Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą* (Mt 5,8). Również tutaj jest ważna hierarchia wartości, a także pogłębiona praca formacyjna: *gdzie jest skarb twój, tam będzie i serce twoje* (Mt 6,21); (...) *twardego karku i opornych serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu* (Dz 7,51).

Bogactwo tematów na styku **wola – serce** znajdujemy w Mądrości Syracha. Tutaj trudności może spowodować złe słowo, które odmienia serce (por. Syr 37,21 i 2,14), brak ufności Bogu (por. Syr 2,15) i brak konsekwencji (por. Syr 3,28), a do doskonałości prowadzą akty miłości do Boga (por. Syr 2,10). Miłość ta rozprzestrzenia się na rodziców (por. Syr 7,29) i uzewnętrznia przez uniżenie

i cierpliwość (por. Syr 2,2). Początkiem pychy człowieka jest odstępstwo od Boga (por. Syr 19,14).

Inna przeszkoda to zawilość serca; jest ono *niewygadane; kto je pozna?* (Jr 12,9 wg Włg). Tym bardziej nawrócić się należy *całym swym sercem* (Jl 2,12) niezależnie od perspektywy odpłaty na ziemi: (...) *przyłożyłem serce swe do wszystkich dzieł, które się dzieją pod słońcem* (Koh 8,9 wg Włg).

Również obfity materiał naświetlający omawianą tematykę znajduje się w Księdze Przysłów. Jest tam mowa o uwzględnianiu rad i wskazówek oraz o karności:

Kto odrzuca karność, gardzi duszą swoją, ale kto przyjmuje karanie, panem jest serca (Prz 15,32 wg Włg); *Odrzucić wskazówki – to sobą pogardzić, zdobywa się mądrość – słuchaniem uwag* (Prz 15,32); *Obrzydłe dla Pana są serca przewrotne* (Prz 11,20).

Ważne jest oddziaływanie zewnętrzne, apostołstwo świeckich: *w sercu roztropnego spoczywa mądrość i wszystkich nieuczonych wyćwiczy* (Prz 14,33 wg Włg). Możemy się tu spotkać z różnym odbiorem:

Oblicze odbija się w wodzie,

a w sercu odbija się człowiek

Szeo³ i zatrata niesyte,

niesyte i oczy człowieka.

*Czym dla srebra – tygiel, dla złota – piec,
Jak próbują srebro w ogniu, a złoto w piecu,
tym dla człowieka – pochwała*

(Prz 27,19-21).

*Jak w wodzie pokazują się
twarze patrzących,*

*Tak serca człowiecze
jawne są mądrym.*

*Otchłań i zatracenie
nie bywają nigdy napelnione:
Tak i oczy człowieka nienasycone.*

*Jak próbują srebro w ogniu,
a złoto w piecu,
tak człowiek bywa próbowany
ustami chwającego
(Prz 27,19-21 wg Włg).*

Serce niegodziwca wynajduje złości, a serce dobre szuka umiejętności
(Prz 27,21 wg Włg).

Nieraz *zazdrościmy* ziemskiego szczęścia grzesznikom, co jest naganne (Prz 23,17). Co do pokory:

*Rozumny swą wiedzę ukrywa,
Serce niemądrych głosi głupotę*
(Prz 12,23).

*Człowiek roztropny tai umiejętność,
a serce głupich obwołuje głupstwo*
(Prz 12,23 wg Włg).

3 Kraina wszystkich zmarłych bez rozróżnienia, czy doznają szczęścia, czy kary.

Istotną cechą doskonałości serca w znaczeniu woli jest też jedność wierzących:

Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących (Dz 4,32).

4. Ekologia nauką zgody z Bogiem-Stwórcą

Pewne elementy aktualnego kryzysu ekologicznego świadczą o tym, iż jest on problemem moralnym. Należy wśród nich wymienić przede wszystkim bezkrytyczne zastosowanie w praktyce zdobyczy naukowych i technologicznych.

Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Pokoju

Pokój z Bogiem-Stwórcą – pokój z całym stworzeniem (8 grudnia 1989 r.), (6)

Wymowa cytowanego Orędzia jest taka, że zagrożenie dla pokoju stwarzają nie tylko wyścigi zbrojeń czy konflikty lokalne, ale także

(...) brak należytego szacunku dla przyrody, chaotyczna eksploatacja bogactw naturalnych i stopniowe pogarszanie się jakości życia. Ta sytuacja rodzi poczucie tymczasowości i niepewności jutra, którego konsekwencją są wielorakie formy zbiorowego egoizmu, żądzy posiadania i stosowania przemocy (1)⁴.

Zagrożenie ludzkiej egzystencji na ziemi dostrzegali nie tylko naukowcy w badaniach specjalistycznych, ale zauważał je przeciętny człowiek, obserwując w swoim otoczeniu nieodwracalny ubytek bogactw naturalnych, zanik roślin i zwierząt do niedawna pospolitych, kurczenie się zasobów czystej wody, doświadczając skutków zatrucia powietrza i gleby. Świadomość zagrożeń ekologicznych dla świata wzrosła tak dalece, że zajęli się nią politycy⁵.

W sytuacji rodzin, w szczególności rodzin pracowników nauki oraz rozmaitych ich korporacji, formalnych i nieformalnych, istotny jest aspekt wewnętrzny, formacyjny i zewnętrzny, apostołski.

- Aspekt formacyjny możemy realizować przez doskonałość serca w trzech omówionych wyżej znaczeniach, a więc otwarcie się członków rodziny względnie korporacji rodzin na siebie.
- Aspekt apostołski możemy realizować przez otwarcie się rodziny jako całości na otoczenie, co m.in. obejmuje wzajemne zrozumienie, otwarcie się na uczynki

4 „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 10, 12 bis (1999), s. 21-22.

5 Ławrynowicz, M., *Ekologia nauką zgody z Bogiem Stwórcą*, „Ziarna” 1990, nr 7 (kwiecień 1990), s. 4-6.

miłosierdzia, udział w życiu parafii i szkoły, otwarcie się na studentów i sąsiadów, zainteresowanie życiem publicznym, otwarcie się na braci innych wyznań i niewierzących. Warunki ku temu stwarza potraktowanie ekologii jako nauki zgody z Bogiem-Stwórcą.

Sekretarz Generalny ONZ U Thant przedstawił 26 maja 1969 r. raport *Człowiek i jego środowisko* wyrażający zbiorowy, dramatycznie brzmiący głos ludzkości wołającej o ratunek dla środowiska. Zagrożenie środowiska, a w nim życia ludzkiego i jego poziomu, uznane zostało za zagrożenie wolności i jako takie uzyskało wymiar polityczny⁵.

Miłość Boga, pierwszy i naczelny imperatyw moralny, musi zakładać szacunek wobec dzieła, które jest przedmiotem Jego miłości i które uczestniczy we właściwym sobie stopniu w Jego dobroci⁶.

Cytowany raport inspirował ruchy ekologiczne, organizacje na rzecz ochrony życia i wolności, a w efekcie pokoju, do przeciwstawiania się zagrożeniom w sferze ekologicznej. Słowo *ekologia* pochodzi od greckiego οίκος (*oikos*), co znaczy dom, najbliższe otoczenie, miejsce życia. Potocznie ekologię określa się jako *biologię środowiskową*, która wprawdzie wyodrębniła się jako samodzielna dziedzina biologii ok. roku 1900, lecz rozwija się dynamicznie dopiero od ok. pół wieku⁵.

O etyce ekologicznej mówimy dziś między innymi, a może nawet głównie dlatego, że najgłębszych przyczyn obecnego kryzysu ekologicznego, który zagroził życiu na ziemi, doszukujemy się w kryzysie moralnym⁶.

Zanim ekologię uznano za naukę, stosowano ją w praktyce od zarania dziejów ludzkich. Bóg-Stwórca wszechrzeczy upoważnił człowieka do korzystania z dóbr przyrody żywej i nieożywionej, lecz bez naruszania jej stanu, harmonijnych powiązań i uwarunkowań, z zachowaniem rytmu biologicznego. Porządek ten był przestrzegany przez długie wieki. Jeszcze do niedawna wieś polska żyła tym rytmem, a gospodarstwo chłopskie było przykładem zamkniętego układu ekologicznego. W uprawie roli realizowała się harmonijna współpraca człowieka z Bogiem przez pełne respektowanie praw nadanych przyrodzie. Człowiek wstawał o świcie, a dzień pracy kończył o zachodzie słońca. Środek dnia wyznaczał Anioł Pański o godzinie dwunastej.

Taki rytm dnia przetrwał do dziś w klasztorach. Gospodarstwo chłopskie w zamkniętym cyklu nie miało problemu odpadów. Wszystko, co zostało wytworzone, było przetwarzane i zużywane, a stwarzające dziś problem zbędne części wracały ponownie do obiegu. Wszelkie obierzyny z ziemniaków, warzyw, owoców, resztki pożywienia, nawet woda po ugotowanym makaronie, służyły do karmienia zwierząt domowych. Inne, nieprzydatne na paszę resztki zużywano na opał, z którego

6 Mirek, Z., *Bóg – Człowiek – Przyroda*, „Horyzonty Wiary” 1991, nr 9, s. 5-12.

popiół, na ogół drzewny, stawał się składnikiem nawozu naturalnego zasilającego glebę⁵. Obecnie

(...) środowisko betonu i asfaltu, pędzących samochodów i komputerowych czy telewizyjnych ekranów utwierdza człowieka w przekonaniu, że to on jest twórcą i panem wszystkiego, że całe otoczenie jest dziełem jego umysłu i jego rąk⁶.

Dzisiejsze wielkotowarowe i specjalistyczne gospodarstwa rolne, nastawione na masową produkcję, wyłamały się spod praw natury. W miejsce naturalnych, wprowadzono nawozy sztuczne. Rozległe monokultury stały się podatne na inwazje szkodników, co spowodowało masowe stosowanie chemicznych środków ochrony roślin. Zarówno sama produkcja, jak i stosowanie związków chemicznych w rolnictwie, ogrodnictwie, sadownictwie i leśnictwie powodują zatrucie powietrza, wody i gleby. Powstał problem bezużytecznych odpadów. Bogate kraje, jak RFN, Stany Zjednoczone A.P. czy Japonia przeznaczają ogromne sumy na finansowanie procesu utylizacji odpadów, ale też mogą to osiągnąć w pewnym tylko zakresie⁵. W doskonałej ulotce Duszpasterstwa Akademickiego w Krakowie czytamy:

Człowiek w swoim doczesnym byciu jest integralną częścią przyrody, która stworzona przez Boga, stanowi delikatny system rozmaitych elementów powiązanych ze sobą siecią wielorakich zależności. Człowiek, niszcząc ten naturalny układ, narusza Boży zamysł i niszczy samego siebie⁷.

Dzisiejsza ekologia w kształtowaniu postaw człowieka sięga do św. Franciszka z Asyżu (1181 lub 82 – 1226), którego postać przywołuje Ojciec Święty Jan Paweł II w swym Orędziu z 8 grudnia 1989 r. na XXIII Światowy Dzień Pokoju:

Św. Franciszek z Asyżu, którego w roku 1979 ogłosiłem niebieskim patronem ekologów (por. List apost. Inter sanctos: AAS 71 [10-79] 1509 n.), daje chrześcijanom przykład prawdziwego i pełnego szacunku dla całego otoczenia. Przyjaciół ubogich, umiłowany przez Boga stworzenia, zachęcał wszystkich – zwierzęta, rośliny, żywioły przyrody, a także brata Słońce i siostrę Księżyc – do śpiewania Bogu hymnu czci i chwały. Biedaczyna z Asyżu daje nam świadectwo, że w pokoju z Bogiem możemy lepiej poświęcić się budowaniu pokoju z całym stworzeniem, który nie może istnieć bez pokoju między narodami. – Ufam, że jego przykład pomoże nam w zachowaniu żywego uczucia „braterstwa” z wszystkimi rzeczami, dobrymi i pięknymi, które stworzył wszechmocny Bóg, i że będzie nam przypominał o poważnym obowiązku szanowania ich i otaczania troskliwą opieką w szerszym i wznioślejszym kontekście braterstwa między ludźmi⁴. (15)

7 Ocalić Bożą i ludzką ziemię. Ku chrześcijańskiej świadomości i działaniu na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Ulotka opracowana przez Grupę Ekologiczną przy Duszpasterstwie Akademickim Św. Anny w Krakowie, Wyd. Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków 1988.

Właśnie Asyż jest miejscem, z którego płyną do Boga-Stwórcy modlitwy o pokój dla świata, pokój, który buduje się na poszanowaniu praw przyrody.

5. Odpowiedzialni małżonkowie w świątyni przyrody

*Mój Umiłowany – góry,
doliny samotne, zalesione,
wyspy osobliwe,
rzeki szumiące,
świst wiatrów miłosnych;
noc spokojna
bliska wstającego świtania,
muzyka uciszona,
samotność rozśpiewana,
wieczera, która wzmacnia i rozmiłowuje.*

*Mi Amado, las montañas
Los valles solitarios nemorosos,
Las insulas estrañas,
Los ríos sonorosos,
El silbo de los aires amorosos.
La noche sosegada
En par de los levantes de la aurora.
La música callada,
La soledad sonora,
La cena, que recrea y enamora.*

*Św. Jan od Krzyża, Pieśń duchowa,
Pieśni między duszą a Oblubieńcem (14-15).*

W czasie wakacji przyroda jest dostępna dla każdego, odsłania skarby, w które Bóg ją wyposażył, w dzikich zakątkach możemy spotkać bezcenne, rzadkie, niekiedy ginące gatunki roślin i zwierząt. Są wśród nich takie, które na terenie naszego kraju mają już ostatnie stanowiska lub nawet jedyne na świecie. Widać było lzy w oczach dziewczynki, która zerwała kilka białych kwiatków, a za chwilę je wyrzuciła, bo nie były zbyt piękne, a potem dowiedziała się, że były to jedyne kwiaty, które w tym roku wydała warzucha polska (*Cochlearia polonica*). Rośnie ona tylko w Polsce, obecnie ginie, a grupa uczonych walczy o jej przetrwanie. Niechaj to dziewczęce „Przepraszam, nie wiedziałam” będzie naszym *memento* w czasie wakacji⁸.

Jeżeli bowiem środowisko przyrodnicze stanowi istotny warunek życia człowieka, to każdy czyn niszczący to środowisko obraca się przeciwko należącemu do Boga życiu bliźniego, a także naszemu własnemu życiu. (...) O ile więc bardziej zabójstwem jest zatrucie powietrza, wody i żywności czy jakiegokolwiek inne niszczenie przyrody stanowiącej środowisko życia⁶.

Nikt nie zna wszystkich roślin i zwierząt, często nie orientujemy się, jaką wartość mają tereny, przez które wędrujemy, dlatego bądźmy czujni i opiekuńczy wobec bezbronnych. W świątyni przyrody najłatwiej określić siebie, sprawdzić, czy jestem profanem, rozpieszczonym dzieckiem, któremu wydaje się, że mu wszystko wolno, czy człowiekiem zdyscyplinowanym, odpowiedzialnym przed sobą i Bogiem-Stwórcą. Prostota i pokora w obcowaniu z przyrodą jest punk-

⁸ Ławrynowicz, M., *Odnaleźć siebie na turystycznym szlaku. Człowiek w świątyni przyrody*, „Ziarna” 1990, nr 10 (lipiec-sierpień 1990), s. 6-7.

tem wyjścia do refleksji nad samym sobą. Życie każdego organizmu, nawet tego – po ludzku myśląc – nieprzydatnego lub szkodliwego, ma w przyrodzie swój głęboki sens. A jaki jest sens mojego życia? Czy odczytałem właściwie swoje powołanie?⁸

Otóż niszczenie przyrody jest równocześnie niszczeniem jedyne­go w swoim rodzaju systemu znaków, przez które Bóg przemawia do człowieka i przez które objawia mu samego siebie w swym własnym dziele⁶.

Bo z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę (Mdr 13,5).

Pojedyncza, drobna roślina niewiele znaczy, ale suma aktywności wszystkich roślin w danym miejscu może stworzyć potęgę energetyczną w zasobach węgla. Moja działalność też może być częścią sprawy wielkiej wagi. Jak ją ukierunkować?⁸

Mocą Bożej decyzji pozycja człowieka w przyrodzie jest w pewnym sensie uprzywilejowana. Bóg poleca człowiekowi czynić sobie Ziemię poddaną (...) Polecenie to nie oznacza jednak nieograniczonego władania, a jedynie uprawianie i dogłądanie Bożego ogrodu⁶.

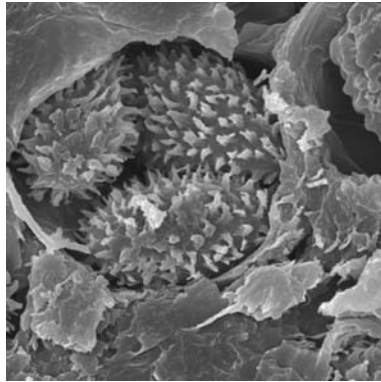
Starając się zaprogramować to „uprawianie i dogłądanie”, warto zauważyć, co następuje:

- Wykrzywiony obraz świata, człowieka i przyrody doprowadził świat na krawędź ekologicznej zagłady.
- Kształtowanie piękna człowieka musi zawierać aspekt duchowy i nie może być ograniczone do zabiegów kosmetyczno-sportowo-zdrowotnych.
- Gubiąc duchowy wymiar życia, zatracamy świadomość znaczenia środowiska przyrodniczego w kształtowaniu duchowego oblicza człowieka.
- Przyroda jest ważnym środowiskiem formacji duchowej.
- Moc oddziaływania przyrody na człowieka, niezależnie od przyjętej opcji światopoglądowej, budzi w nim wrażliwość estetyczną i religijną.
- Poszukiwanie możliwości kontemplacyjnego, bezinteresownego zanurzenia w majestacie i ciszy dzikiej przyrody wynika z najgłębszych duchowych potrzeb człowieka.
- W powyższym kontekście walka o zachowanie dzikiej przyrody jest ochroną samego człowieka⁹.

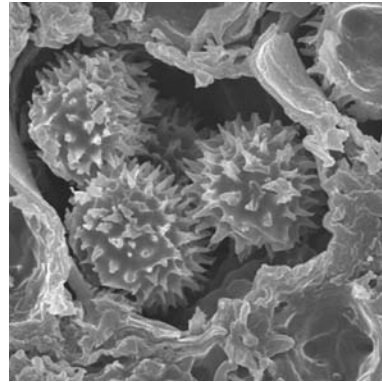
W świątyni przyrody odpowiedzialni małżonkowie, a także ich dzieci i korporacje rodzin mogą się wyciszyć i wznieść do Boga przez kontemplację piękna natury. W sytuacji intelektualistów, a zwłaszcza ludzi nauki i sztuki, kontemplacja ta może przybrać bardziej wyrafinowaną postać obserwacji naukowej lub ekspery-

⁹ Mirek, Z., *Duchowy wymiar relacji człowiek – przyroda*, [w:] *Przyroda – Nauka – Kultura*, red. B. Zemanek, Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN, Kraków 2000, s. 107-127.

mentu, który może potwierdzać lub inspirować badania teoretyczne. Przykładami mogą być obiekty przedstawione na ryc. 1-4.



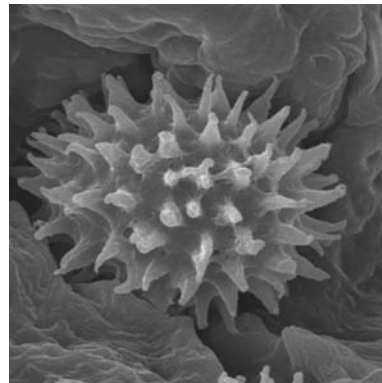
1.A.



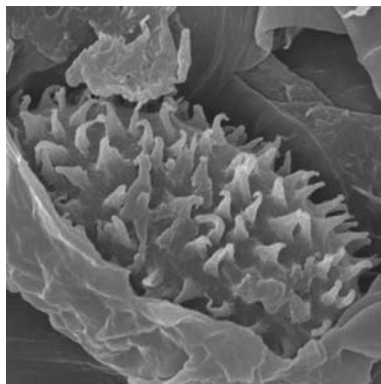
1.B.



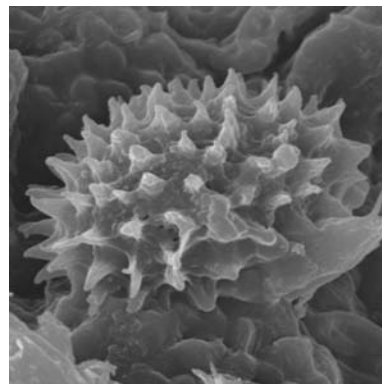
2.A.



2.B.



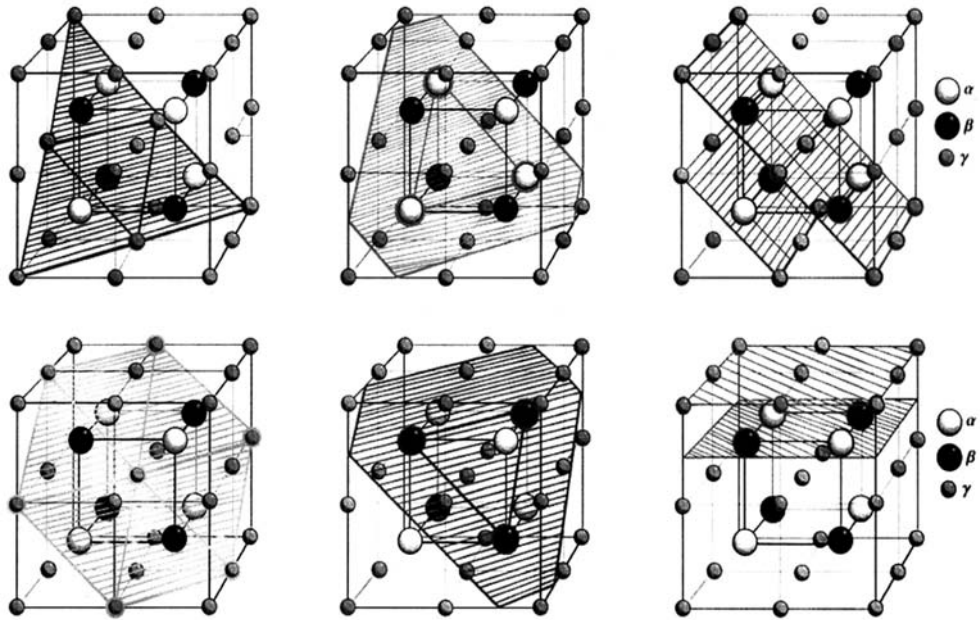
3.A.



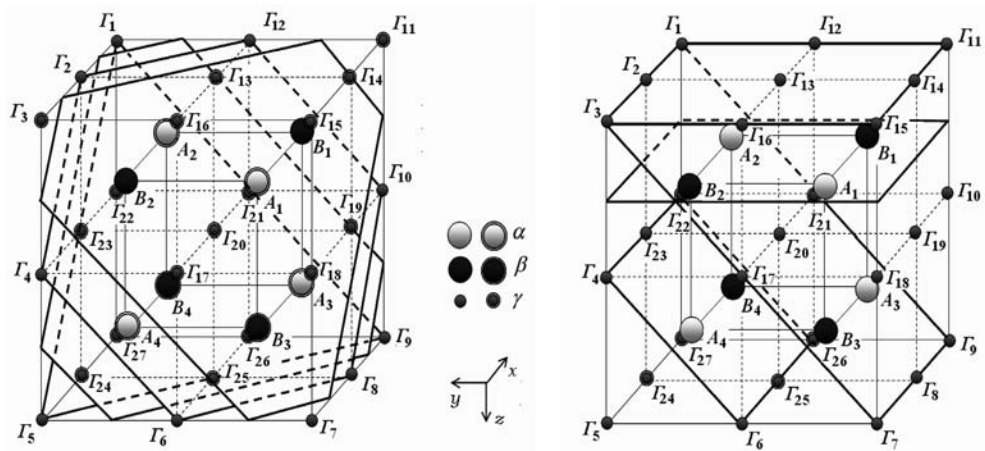
3.B.

Ryc. 1. Symetrie zarodników trufli (1.A-C trufła ruda – *Tuber rufum*, 2.A-C trufła rdzawa – *Tuber ferrugineum*), zaobserwowane w mikroskopie skaningowym¹⁰

10 Ławrynowicz, M., "Four *Tuber* species accompanying *T. mesentericum* in natural sites in Poland", *Anales del Real Jardín Botánico de Madrid* (2009), stron 6, w druku.

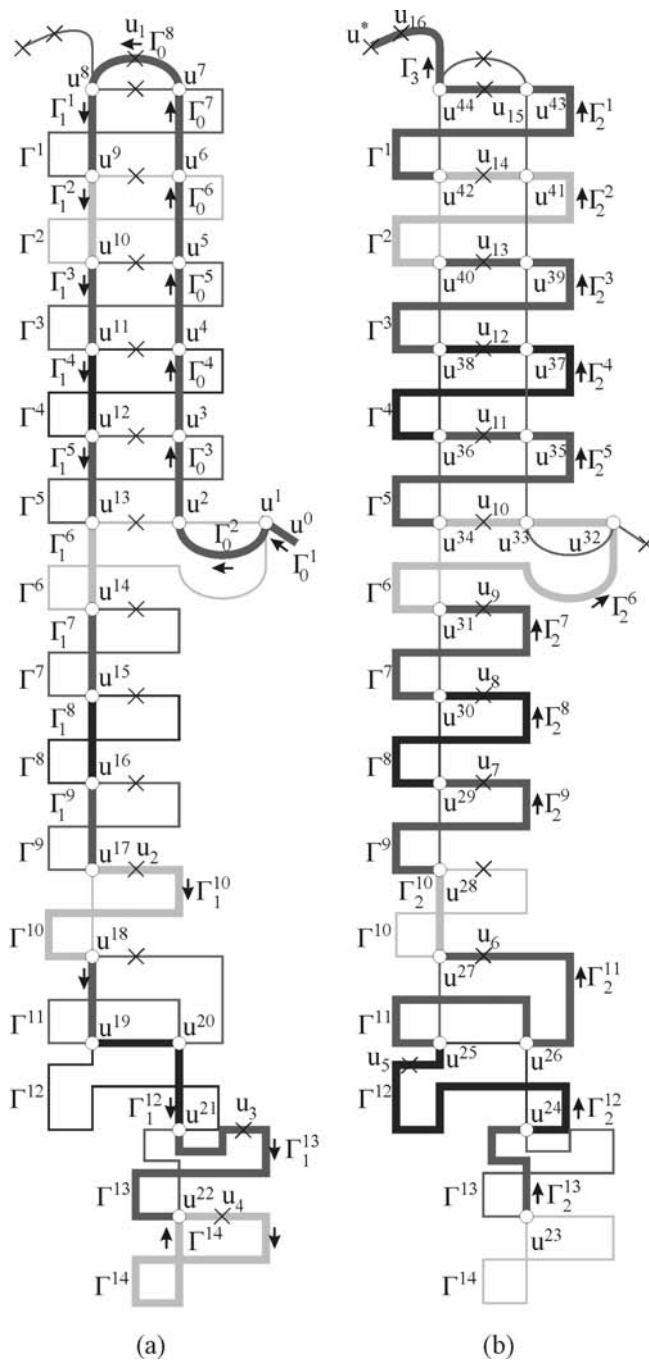


Ryc. 2. Przykłady symetrii kryształów stopów trójskładnikowych i typów orientacji ich powierzchni¹¹



Ryc. 3. Konstrukcja do głębszej analizy konsekwencji dostrzeżonych symetrii i typów orientacji w odniesieniu do rozważanych kryształów¹²

- 11 Ławrynowicz, J., Nowak-Kępczyk, M., Suzuki, O., “Fractals and chaos related to Ising-Onsager-Zhang lattices vs. the Jordan-von Neumann-Wigner procedures”. *Chaos, Solitons and Fractals* (2009), stron 34, w przygotowaniu.
- 12 Castillo Alvarado, F. L., Ławrynowicz, J., Nowak-Kępczyk, M., “Fractal modelling of alloy thin films. Temperatures characteristic for local phase transitions”, w tomie: *Applied Complex and Quaternionic Approximation*. Ed. by Ralitzka K. Kovacheva, J.Ławrynowicz, and S.Marchiafava, Ediz. Univ. “La Sapienza”, Roma 2009, s. 207-236, w druku.



Ryc. 4. Schemat topologiczny grupy homotopii odpowiadającej drganiom termicznym powierzchni próbki wolframu powyżej temperatury Debye'a, obserwowanych w mikroskopie skaningowym¹³

13 Gaveau, B., Ławrynowicz, J., Wojtczak, L., "Statistical mechanics of a tunnelling electron microscope tip on the surface trajectory. (A complex approximation method)", w tomie: *Applied Complex and Quaternionic Approximation*. Ed. by Ralitzka K. Kovacheva, J. Ławrynowicz, and S. Marchiafava, Edit. Univ. "La Sapienza", Roma 2009, s. 267-282, w druku.

Podsumowanie

Celem artykułu była próba wyeksponowania aspektów formacyjnych wzajemnych relacji nauki, etyki i wiary w sytuacji rodziny rodzin pracowników nauki. W ramach wspomnianego w paragrafie pierwszym odnośniku ²cyklu moich artykułów o programie formacyjnym i pedagogii rodziny w świetle działalności pastoralnej Jana Pawła II i Benedykta XVI, ukazały się następujące: piętnasty¹⁴ i szesnasty¹⁵. Obecny artykuł jest siedemnasty, a przygotowywany jest również osiemnasty¹⁶.

-
- 14 Ławrynowicz, J., *Tradycja a nowoczesność w relacjach zakonów, rodzin i otoczenia* [Tradizione e modernità nelle relazioni tra gli ordini, le famiglie e l'ambiente], w tomie: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Publikacje pokonferencyjne Ośrodka Badawczego Myśli Chrześcijańskiej Uniwersytetu Łódzkiego 16 (2008), Archidiec. Wyd. Łódzkie, Łódź 2008, s. 267-282.
 - 15 Ławrynowicz, J., *Powołanie do doskonałego rozwoju* [L'appello allo sviluppo perfetto], w tomie: *Tajemnice rozwoju*, red. D. Bieńkowska, ibidem, 17 (2009), Łódź 2009, stron 11, w druku.
 - 16 Ławrynowicz, J., Ławrynowicz, M., *Wielkość i wartościowanie a życie doskonałe w świątyni przyrody* [Grandezza, valorizzazione e vita perfetta nel tempio della natura], w tomie: *Ilość – wielkość – wartość*, red. R. Zarębski, ibidem, 18 (2010), Łódź 2010. stron 10, w przygotowaniu.